

NIE MA MOCNYCH



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 1 (6) ♦ październik 1992 ♦ Cena 3000 zł



KARGUL:

— Mam ją prawo za sobą i zięcia młodego.

PAWLAK:

— Ale panny młodej nie masz ty, ty, bambaryło ty.

KARGUL:

— Ano, zobaczymy, czy ty ją długo utrzymasz.

PAWLAK:

— Spróbuj dotknąć. Narzeczoną przerobię.

ZENEK:

— Przez milicję odbiorę.

PAWLAK:

— Aha, ha, NIE MA TAKICH MOCNYCH,
ŻEBY MNIE GRZESZYĆ KAZALI.

Chodź Mania! Ania, cicho tam!

Od redakcji

DRODZY CZYTELNICY!!!

W majowym numerze gazety lubomierskiej „Sami Swoi”, żegnając się z czytelnikami, jej naczelny redaktor napisał między innymi takie zdanie: „Jestem wszystkim współtwórcą gazety bardzo wdzięczny i niezwykle zobowiązany. Być może jeszcze kiedyś...” Nasza rzeczywistość zamieniła „kiedyś” na teraz. Tak więc wznawiamy wydanie wspólnej gazety. Robimy to na życzenie wielu mieszkańców Lubomierza; w odpowiedzi na liczne prośby przekazane nam w listach. Lubomierski serial więc nadal trwa. Teraz kolejna jego część pt. „Nie ma mocnych”. Pragniemy być gazetą przede wszystkim informacyjną. Nie zamierzamy zajmować się polityką ani plotkami. Liczymy na owocną współpracę ze wszystkimi mieszkańcami naszej gminy. Prosimy o listy, informacje, krytykę, opinie o wszystkich naszych wspólnych przecież sprawach. Oprócz czasochłonnego, społecznego wysiłku przy redagowaniu gazety pracujemy przecież zawodowo i nie wszędzie możemy dotrzeć, wiele spraw może umknąć naszej uwadze. Bardzo więc prosimy wszystkich o pomoc w redagowaniu „Nie ma mocnych”. To przecież nasza wspólna praca dla nas samych.

Filmowe właśnie Kargula z Pawlakiem mają już 25 lat!



Sylwester Chęciński

— Kargul, podejść no do płota, podejść, bo i ja podchodzę.

— Och, dureń ty kocowaty.

— A teraz zdejm czapkę, jak i ja zdjął.

— Oj, ludzie, trzymajcie mnie, bo zabije jak psa!

— Zdurniał nasz naród z biedy i nierozumu.

— Czeka, jest u mnie kosa, teraz to już twój barani leb kargulowy zlecil!

Kto nie zna tych wypowiedzi??? To tylko niektóre z tych, od dwudziestu pięciu lat rozbawiających wszystkich widzów „Samych swoich”. I nikomu się chyba wierzyć nie chce, że upłynęło już ćwierć wieku od czasu, kiedy nasze miasteczko gościło filmowców. Wielu tubylców pamięta tamte czasy, wspomina już nieżyjących odtwórców głównych ról — Wacława Kowalskiego i Władysława Hańczę, pamięta, jak Witia ujeżdżał konia w miejscu, gdzie teraz znajduje się pawilon odzieżowy.

W tamtym czasie chyba każdy dorosły po pracy i uczeń po lekcjach z wielkim zaciekawieniem podążał na lubomierski rynek by zobaczyć jak najczęściej, podglądając pracę filmowców, poobserwować aktorów, zwyczajnie poplotkować i być dumnym z faktu, że właśnie

tutaj wrocławska ekipa filmowa nakręca polską komedię. „Sami swoi”, „Nie ma mocnych”, „Kochaj albo rzuć” do dziś rozbawiają do łez. A ich reżyser, pan Sylwester Chęciński, doskonale pamięta wiele faktów z pracy na planie filmowym. Mieliśmy wszyscy okazję przekonać się o tym 15 września. Ten bowiem dzień na długo pozostanie w pamięci wielu lubomierzan.

Przygotowania do imprezy były bardzo pracochłonne. Pieczołowicie przygotowywano wystroj sceny w sali teatralnej. Uczniowie klasy siódmej tak ją opisali:

Głównym elementem dekoracji był prawdziwy, drewniany płot zajmujący całą szerokość sceny. Wisiały na nim rekwizyty przypominające kadry z filmu „Sami swoi”. Były to koszule, kalesony, gliniane dzbanki, sierp. O płot oparta



Karolina Łada

została kosa i prawdziwy cep. Nad tym widniał ogromny napis: „Mamy już 25 lat — Sami swoi”, który namalowany był niebieską farbą na białym płótnie. Po lewej stronie stał biały, gipsowy wazon ze sztucznymi kwiatami słoneczników oraz telewizor i wideo. Przed płotem, na środku sceny umieszczono stolik i dwa krzesła. Po całej scenie porozrzucone zostały prawdziwe

PODZIĘKOWANIE

Dom Kultury Sportu i Rekreacji w Lubomierzu SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIE wszystkim osobom przygotowującym spotkanie z reżyserem filmu „Sami swoi” Sylwestrem Chęcińskim.

Szczególnie serdecznie dziękuje Jadzi Sieniuc i Jurkowi Karnachowi za ich pracę wniesioną w przygotowanie scenariusza i choreografii tego spotkania.

Dziękuje młodzieżowym naśladowcom Kargula i Pawłaka Tomkowi Radyno i Rafałowi Daleckiemu.

Olgiard Poniznik

granaty. Dekoracja bardzo nam się podobała. Uważamy, że była pomysłowa i odzwierciedlała treść filmu pt. „Sami swoi”.

Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na godzinę 17 oznaczającą początek spotkania z reżyserem, panem Sylwestrem Chęcińskim. Organizatorów nie puszczała trema. Dużym zaskoczeniem dla niektórych osób przybyłych na spotkanie była obecność polskiego radia i telewizji oraz dziennikarzy z kilku gazet. Przybyli również statyści — p. Karolina Łada i p. Tadeusz Hull.

„Punktualnie o godzinie siedemnastej do sali teatralnej wszedł pan Sylwester Chęciński. Zaprezentował się jako elegancki, dobrze ubrany, wysportowany, przystojny mężczyzna. Pan Olgiard Poniznik, jako prowadzący spotkanie, miło i serdecznie przywitał wszystkich przybyłych.” — tak wspomina Ania K. z klasy 8 a. Następnie przebrani za Kargula i Pawłaka — Tomek Radyno i Rafał Dalecki — posługując się dialogami z filmu wręczyli gościowi kwiaty. Kolejne 25 minut wypełniło oglądanie na wideo wybranych scen z filmu. Głośny śmiech widzów był najlepszym potwierdzeniem świetnej rozrywki przy oglądaniu sąsiedzkich waśni Kargula i Pawłaka. Potem zabrał głos nasz gość wspominając trudy pracy przy kręceniu filmu, wydarzenia, których nie można obejrzyć na ekranie. Dzięki temu dowiedzieliśmy się, że gwarę Pawłaka wymyślił sam odtwórca jego roli — pan Wacław Kowalski a niektóre sceny powstały na żywo, w trakcie pracy nad filmem. Było jeszcze dużo podobnych ciekawostek. Kolejny etap imprezy to pytania zadawane reżyserowi. Niektóre z nich wymagały długiej odpowiedzi. Pan Sylwester wyznał, że po przyjeździe tutaj był mocno zdziwiony brakiem pięknych, zabytkowych kamieniczek. Wzruszył go także fakt, że właśnie tutaj pamiętano o 25 rocznicy nakręcenia filmu i poproszono go na spotkanie. Ciekawie opowiadał o innych swoich filmach. „Historia żółtej cizemki”, „Rozmowy kontrolowane”, „Wielki Szu” to tytuły niektórych z nich. Na pytanie, czy nakręci dalszy ciąg losów „Samych swoich”, odpowiedział, ŻE BYĆ MOŻE. Chyba wszyscy byśmy chcieli, żeby tak się stało. Dwie godziny spotkania minęły niepostrzeżenie. Uważamy, że wniosło ono wiele ożywienia w senną atmosferę naszego, uroczego przecież miasteczka. Częściej powinno się organizować podobne uroczystości. A wtedy i poplotkować będzie można więcej...

JAGA

Rozmowa ze Skarbnikiem Gminy Panią Danutą Nowik



— Jednym z celów niniejszej rozmowy jest zainteresowanie czytelników budżetem Gminy, ale zanim to uczynimy, chcemy zapytać, co skłoniło Panią do podjęcia się funkcji „ministra finansów” — lubomierskiej gminy:

— „Wygodne życie”.

— W jaki sposób i przez kogo tworzony jest nowy budżet gminy?

— Roczny budżet gminy opracowuje Skarbnik Gminy w oparciu o wykonanie za rok poprzedni wytyczne Ministerstwa Finansów w zakresie subwencjonowania oraz projekt Izby Skarbowej. Projekt budżetu opiniuje Zarząd, następnie zatwierdza Rada Gminy. Budżet Gminy składa się z dochodów i wydatków. Dochody gminy stanowią 3 zasadnicze części:

I. Własne, na które składa się między innymi:

- podatek rolny
 - podatek od nieruchomości
 - podatek od środków transportowych
- Udział w podatkach:

II. 15% udział w podatku dochodowym od osób fizycznych

5% udział w podatku od osób prawnych

III. subwencja

Na plan dochodów własnych składa się kwota 1.974.000 tys zł

udział w podatku 2.042.873 tys zł

subwencja 1.991.660 tys zł.

— Co stanowi największą pozycję dochodów gminy?

— Wielkość dochodów planowanych we wszystkich częściach mniej więcej się równoważy z niewielkimi różnicami.

Natomiast realizacja dochodów najniższa jest w pozycji „udziały w podatkach”.

Gmina prowadzi również zadania zlecone w zakresie opieki społecznej oraz ochrony zdrowia, na które otrzymuje dotację celową i tak roczny budżet na rzecz opieki społecznej wynosi 1.591.000,- zł, a na ochronę zdrowia 1.119.848,- zł.

Z własnych środków na dofinansowanie opieki społecznej gmina przeznacza kwotę 198.300,- tys zł, a na ochronę zdrowia 44.019 tys zł.

Ogółem planowany budżet gminy na rok 1992 wynosi 8.900.924,- tys zł.

Plan budżetowy gminy równoważy się co oznacza, że suma dochodów równa się sumie wydatków.

Łączne dochody za 9 miesięcy zrealizowane zostały w 76,9% podobnie ma się rzecz z wydatkami.

— Jak przedstawia się budżet gminy po stronie wydatków i dochodów za 9 miesięcy 1992 r.?

— Największą pozycję w wydatkach budżetowych stanowi gospodarka komunalna plan — 2.236.076,- tys zł

następnie administracja samorządowa plan — 1.467.696,- tys zł

oraz oświata — 1.396.011,- tys zł.

Sytuacja finansowa gminy jest bardzo trudna, a została spowodowana między innymi faktem,

że na gminę w roku bieżącym nałożone zostały dodatkowe zadania w zakresie oświaty tj. przyjęcie finansowania oddziałów zerowych oraz dówó uczniów do szkół w skali roku jest to kwota najskromniej licząc 600.000,- tys zł.

Finansowanie tego zadania w całości spadło na gminę.

Gminę w chwili obecnej nie stać na kontynuację rozpoczętych inwestycji oraz modernizację w zakresie budownictwa.

Podwyżki płac dla pracowników oświaty płatne są w rozłożeniu na trzy miesiące.

— Jak wobec przedstawionych faktów ma się samodzielność finansowa gminy, tak mocno lansowana w ustawie o samorządach terytorialnych?

— Samodzielność gminy jest dobrą sprawą, ale w przypadku, gdzie gmina jest uprzemysłowiona, jest dużo zakładów, natomiast gminy pokroju Lubomierza należących do tzw. biednych winne być dotowane w większym stopniu i inne kryteria subwencjonowania winne być brane pod uwagę.

— Jakie widzi Pani możliwości pozyskania dodatkowych źródeł zasilenia budżetu gminy w najbliższym okresie czasu?

— Ja nie widzę możliwości na pozyskanie dodatkowych źródeł zasilenia budżetu gminy, mogę określić, gdzie ewentualnie można wprowadzić oszczędności, ale oszczędzanie też ma swoje granice.

Ponadto, aby cokolwiek zrobić w tym kierunku, to przede wszystkim należy mieć odpowiednie fundusze.

— Pomimo tych wielu codziennych trudności przejawia Pani wiele optymizmu w swoich działaniach.

Skąd się u Pani bierze:

— z cech charakteru

— znaku Wodnika

czy też innych osobistych cech?

— Moje działania nie cieszą się popularnością, a na ogół polegają na stwierdzeniu „nie ma pieniędzy”.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Polmax

SŁONE OPŁATY SKARBOWE

Zarządzeniem ministra finansów ustalone zostały nowe stawki opłaty skarbowej od niektórych czynności administracyjnych. Szacuje się, że te dodatkowe opłaty zasilające budżety gmin przyniosą wpływy w wysokości ok. 1,8 bln zł., a wniosą je obywatele załatwiający w urzędach różne sprawy. Nie jest to więc informacja pocieszająca. Tym bardziej, że średni wzrost opłat przekracza 200 procent. Dotychczasowe stawki opłaty podajemy w nawiasach.

- opłaty od podań i załączników do nich, zaświadczeń i zezwoleń wzrastają 3-krotnie, czyli do 15 tys. zł, a od każdego załącznika — 1500 zł. (dotychczasowe 5 tys. zł)
- od sporządzenia aktu małżeństwa — 500 tys. zł (52 tys. zł)
- od innych czynności urzędów stanu cywilnego — 50 tys. zł (11 tys. zł)
- za zarejestrowanie na stałe lub przerejestrowanie samochodu, ciągnika rolniczego,

przyczepy, motoroweru — 60 tys. zł (21 tys. zł)

- wpisanie tych pojazdów do ewidencji — 50 tys. zł (16 tys. zł)

- dokonanie zapisu w dowodzie rejestracyjnym — 30 tys. zł (7 tys. zł)

- od wpisu do ewidencji o działalności gospodarczej — 300 tys. zł (104 tys. zł)

- od zmian w tym wpisie — 150 tys. zł (52 tys. zł)

- od udzielania wskazania lokalizacyjnego lub wydania decyzji w sprawie lokalizacji inwestycji — 500 tys. zł (200 tys. zł)

- opłata od prawa jazdy — 60 tys. zł (18 tys. zł)

- od karty rowerowej lub motorowerowej — 20 tys. zł (4 tys. zł)

- za odpis zupełny z aktu stanu cywilnego — 200 tys. zł (11 tys. zł)

- pozwolenie na budowę domku letniskowego — 600 tys. zł (200 tys. zł)

- pozwolenie na budowę domu mieszkalnego — 1 mln zł (320 tys. zł)

- pozwolenie na budowę stałego ogrodzenia — 100 tys. zł (32 tys. zł)

- za zezwolenie na rozbudowę w/w obiektów budowlanych opłata jest o połowę niższa.

- za zezwolenie na hurtowy handel napojami zawierającymi do 18 proc. alkoholu — 30 mln zł (10 mln zł), zaś za sprzedaż tychże napojów do spożycia poza miejscem sprzedaży — 600 tys. zł, a w miejscu sprzedaży — 800 tys. zł.

- za zezwolenie na hurtową i detaliczną sprzedaż napojów zawierających powyżej 18 proc. alkoholu opłaty są o 200 proc. wyższe od podanych wyżej.

Bez zmian pozostają opłaty w sprawach scalenia i wymiany gruntów, mieszkań, świadczeń społecznych itp. Pełny tekst rozporządzenia ministra finansów z 26 czerwca br. skierowano już do wszystkich urzędów gmin. Zacznie ono obowiązywać po 14 dniach od momentu opublikowania w „Dzienniku Ustaw”.

STUDIÓW NAUCZYCIELSKICH NIE BĘDZIE

— Te trzy tysiące uczniów, które nie dokończą nauki w zlikwidowanych SN, to w skali kraju żaden problem — usłyszeli w środę 7 października w Ministerstwie Edukacji Narodowej członkowie Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego, zawiązanego przez rodziców z Komitetu Rodzicielskiego przy SN w Lubomierzu wiosną br.

Decyzja przekształcająca SN w licea ogólnokształcące zapadła w MEN w marcu br. pozbawiała uczniów klas V i VI możliwości kontynuowania nauki w wybranym zawodzie.

Uczniowie niejednokrotnie decydowali się na wyjazd do odległej szkoły, której profil był zgodny z ich zainteresowaniami. Decyzja ministra Stelmachowskiego przykreśliła ich plany, dając jednak możliwość ukończenia normalnego liceum. „Po to wcale nie trzeba było opuszczać swojego miejsca zamieszkania” — mówili rozgoryczeni rodzice w sierpniu, gdy krążyły listy i protesty między Komitetem,

a Ministerstwem i Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Dodatkowe zamieszanie wprowadził min. Stelmachowski telewizyjną obietnicą złożoną absolwentom SN o możliwości podejmowania studiów na WSP, bez konieczności składania egzaminów wstępnych. — Dawno już w Ministerstwie zmienili się urzędnicy, a gwarancje jak były tak są bez pokrycia — mówią nauczyciele SN i członkowie komitetu protestacyjnego.

— Teraz już nowy minister mówi nam, że decyzji cofnąć się nie da, bo wymagałoby to skomplikowanych konsultacji. Jednak przy wprowadzaniu decyzji likwidującej SN nikt jej nie konsultował — mówi Marian Prabucki z komitetu protestacyjnego. — Jedyne, co udało się dotąd wywalczyć, to możliwość dokończenia nauki przez dwa ostatnie roczniki — dodaje.

Na śródomowym spotkaniu w Ministerstwie obiecano jedynie zgodę na przekształcenie

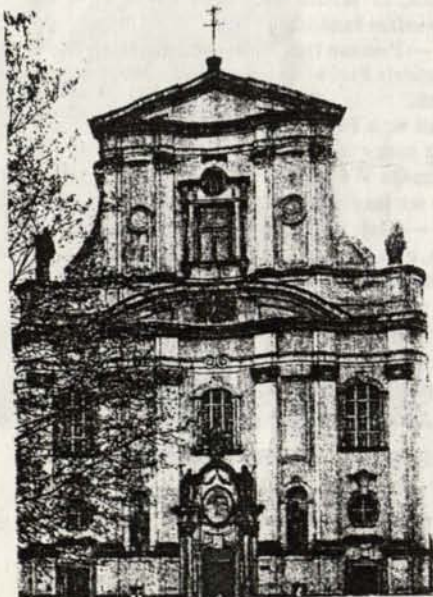
studiów nauczycielskich w trzyletnie kolegia — tam, gdzie będą warunki. Wiadomo jednak, że ustawa szczegółowo określa warunki tworzenia kolegiów, nakazując nadzór nad nimi wyższym uczelniom. Zgodnie z ministerialną ustawą, wykładowcami mogą być pedagodzy przynajmniej ze stopniem doktora.

Osobnym problemem jest niechęć wyższych uczelni do obejmowania patronatu nad kolejami. Powstałe w Bolesławcu ma kłopoty z ustaleniem warunków z zielonogóską WSP, która swą opiekę warunkuje zatrudnieniem przez kolegium wyłącznie swoich wykładowców. Anna Juraszewska, dyrektor SN w Lubomierzu, w rozmowie z „Gazetą” stwierdziła, że w Ministerstwie przedstawicielom komitetu, m.in. z Lubomierza, Gdańska, Białegostoku i Tarnowa, obiecano jedynie „rozmowę ministra z rektorami wyższych uczelni, która miała by pomóc przy tworzeniu kolegiów”.

Jak dowiaduje się „Gazeta”, o jednoznacznej wypowiedzi w tej sprawie zwrócili się do MEN parlamentarzyści z woj. jeleniogórskiego, a sprawą SN zajmuje się także rzecznik praw ucznia.

Jacek Jaśko.

PARAFIALNE WIEŚCI



Do naszej gazety wprowadzamy stałą kolumnę poświęconą najistotniejszym sprawom z życia lubomierskiej parafii. Oto garść aktualności:

Trwa remont ołtarza głównego w kościele NMP, który prowadzony jest przez grupę konserwatorów ze szkoły toruńskiej. Parafianie mają także duży wkład w tych pracach. Pomogli bowiem w pracach stolarskich, wykonaniu rusztowania, zakupili złoto potrzebne do odremontowania wizerunków świętych. Siostry zakonne gościły i żywiły grupę 10 konserwatorów. Do konserwacji przekazano obraz z kościoła św. Anny oraz obraz św. Sebastiana. Skończyły się prace remontowe na dachu kościółka św. Anny. Zakończona została także elewacja tego kościoła.

★

Wszystkim tym, którzy tego jeszcze nie

dostrzegli podpowiadamy, że mamy nowego wikarego — to ksiądz Roman Cały.

★

Przypominamy że:

— 16 października mija 14 rocznica wyboru kardynała Karola Wojtyły na Ojca Świętego.

★

— 17 października nasza młodzież udaje się na pielgrzymkę do Legnicy.

★

— Nasi ministranci wyjeżdżają 24 października na mecz piłki nożnej do Legnicy.

★

„Jestem królową Różańca Świętego. Przyszłam na ziemię, aby upomnieć ludzkość, aby ludzie więcej już nie grzeszyli. Niech przestaną obrażać mojego syna. Niech ludzie odmawiają różaniec i niech czynią pokutę.”

(ostatnie słowo Maryi w Fatimie)

— nabożeństwa różańcowe codziennie o godzinie 17.30

NOWY ROK SZKOLNY

Na progu rozpoczynającego się roku szkolnego wszystkim nauczycielom i ich uczniom życzymy wzajemnego zrozumienia, wytrwałości, wielu osiągnięć. Przypominamy, że:

1. Zajęcia dydaktyczno-wychowawcze rozpoczynają się w pierwszym powszednim dniu września a kończą w najbliższy piątek po 18 czerwca.

2. W klasach ósmych Szkół Podstawowych i w klasach programowo najwyższych Szkół Zasadniczych zajęcia lekcyjne kończą się w środę bezpośrednio poprzedzającą zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowa-

wczych w tych szkołach.

3. W klasach programowo najwyższych szkół średnich, w związku z przeprowadzeniem egzaminów dojrzałości w sesji wiosennej, zajęcia lekcyjne kończą się 10 dni wcześniej od terminu pisemnego egzaminu dojrzałości z języka polskiego.

4. Zimowa przerwa świąteczna trwa od 23 do 31 grudnia.

5. Ferie zimowe trwają dwa tygodnie począwszy od ostatniego poniedziałku stycznia.

6. Wiosenna przerwa świąteczna rozpoczyna się w czwartek poprzedzający święta i kończy

w pierwszy wtorek po świętach.

7. Ferie letnie rozpoczynają się w najbliższą sobotę po zakończeniu rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

8. Zajęcia dydaktyczne dzielą się na dwa okresy:

— I od dnia rozpoczęcia zajęć we wrześniu do ostatniej soboty stycznia poprzedzającej ferie zimowe

— II od poniedziałku wypadającego bezpośrednio po feriach zimowych do dnia zakończenia rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

9. Pisemne egzaminy wstępne do szkół średnich dla młodzieży na podbudowie szkoły podstawowej lub szkoły zasadniczej odbywać się będą w pierwszy poniedziałek i wtorek ferii letnich.

SPORT ◆ SPORT

Z życia królowej

1) 19. 07. 92 r. Sylwester Januszkiewicz zajął 5 miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów (18 — 19 lat) na dystansie 2000 m. z przeszkodami z wynikiem 5,57,20 (przegrywając start w reprezentacji Polski do lat 18 o 0,3 sekundy)

2) Szkoła Podstawowa w Lubomierzu zdobyła 12 miejsce (na ponad 100 szkół) w wojewódzkim współzawodnictwie Szkolnego Związku Sportowego w kategorii chłopców.

3) 8. 10. 1992 r. odbyły się w Rakowicach Wielkich Wojewódzkie Biegi Przelajowe LZS „Złota jesień”. Znaczące wyniki osiągnęli:

Sławomir Dzedzej — SP Pławna — 1 m-sce — 800 m.

Krzysztof Złocik — SP Lubomierz — 3 m-sce — 600 m.

Rafał Dominik — LZS „Wietor” — 1 m-sce — 1200 m.

Sylwester Januszkiewicz — LZS „Wietor” — 1 m-sce — 3000 m.

Grzegorz A. Szylin

SIATKARSKIE ZMAGANIA

Po mistrzostwach Gminy w szachach, tenisie stołowym, lekkiej atletyce i piłce nożnej przyszedł czas na piłkę siatkową.

19 września 1992 roku w sali gimnastycznej Studium Nauczycielskiego stanęły do mistrzowskich zmagani 3 drużyny: KADRA — Lubomierz, w skład której weszli przede wszystkim zawsze aktywni lubomierscy nauczyciele, LZS „Promień” Pławna (pod wodzą agentów klubu „BUNGALOW” Gerusa i Gudowicza) oraz drużyna klubowa „Stelli” Lubomierz mająca w swym składzie juniorskie pokolenie piłkarzy.

UZYSKANE WYNIKI

„KADRA” LUBOMIERZ — „PROMIEN” PŁAWNA 2:0, w setach 15:4 i 15:10
„STELLA” LUBOMIERZ — „KADRA” LUBOMIERZ 1:3, w setach 15:13, 9:15, 13:15, 10:15

„PROMIEN” PŁAWNA — „STELLA” LUBOMIERZ 1:3, w setach 7:15, 15:8, 1:14, 9:13

PIERWSZE miejsce w turnieju zdobyła „KADRA” LUBOMIERZ grająca w składzie: Krzysztof Gąsiorowski, Mirosław Laskowski, Marek Misiewicz, Adam Rębisz, Leszek Telega, Wiesław Wachowicz.

Turniej sędziował z dużym spokojem i bosmańską godnością Janusz Stawiński.

NA CHMIELEŃSKICH WŁOŚCIACH...

(rozmowa z sołtysiem Chmielienia BOŻENĄ MULIK)



O swojej władzy mieszkańcy Chmielienia wyrażają się w samych superlatywach.

— Jest bardzo fajna, aktywna, pełna werwy, energii, inicjatywy, pomysłowości. Od wielu lat tu mieszka, ufamy jej. Zorganizowała w tym roku Dzień Dziecka. Był to festyn na powietrzu z konkursami rodzinnymi, meczem piłkarskim, ogniskiem, pieczonymi kielbaskami.

A sama Bożena jest młodą, szczupłą i zgrabną kobietą. Powiedziała nam (nie bez oporów): „Sołtysiem jestem od roku. Mam za sobą czternastoletni staż małżeński.

Mój mąż jest rolnikiem na własnym gospodarstwie o powierzchni 18 ha. Mamy dwoje dzieci. Z wykształcenia jestem rolnikiem i wspólnie z mężem prowadzimy nasze gospodarstwo”.

— Prosimy opowiedzieć jakieś zabawne wydarzenie ze swojego „sołtysowania”

— Przyjeżdżający przychodzą i mówią: — Ja do sołtysa — przekonani, że musi to być mężczyzna. Kiedy odpowiadam: To ja — są mocno zdziwieni.

— Czy wydarzyło się Pani także coś smutnego?

— Trzeba było pochować samotną mieszkankę Chmielienia. Na pogrzeb nie uzyskałam pieniędzy z MGOPS. Wyłożyłam swoje własne i wszystko musiałam sama załatwić. Dopiero po przedstawieniu wszystkich rachunków, po upływie 14 dni ZUS wypłacił mi pieniądze.

— Co Pani lubi najbardziej?

— Gotować i czytać książki zwłaszcza szpiegowskie, klasykę i młodzieżowe.

— Co stwarza Pani największe problemy?

— Jako żonie i matce — obecna sytuacja w kraju. Jako sołtysowi O! O! O!

Podczas wizyty w Chmielieniu dowiedzieliśmy się także, że liczy on 530 mieszkańców. Z biblioteki, której zbiory wynoszą 5919 książek, korzysta 197 czytelników. W szkole podstawowej uczy się 36 uczniów, do zerówki uczęszcza 20 sześciolatków. Najstarszymi mieszkańcami Chmielienia są: Pani Zofia Matusewicz, Pan Michał Kozakiewicz. W Chmielieniu jest ponad 40 wdów, dziewięciu wdowców i około 15 tzw. „starszych kawalerów”. Znajdują się aż 4 sklepy, są także 4 kombajny. Chmielien jest wsią rencistów. Gospodarzy tu 9 młodych rolników. W obecnej sytuacji w każdym gospodarstwie jest ZOO.

W zajeździe byliśmy świadkami takiej scenki:

— Wiesz, Krzychu, chyba rozejdę się ze swoją starą...

— Dlaczego?

— Zrobiła się z niej straszna zrzęda. Już prawie od roku zanudza mnie o to samo.

— O co?

— Żebym wyniósł choinkę na śmietnik.

ACH, CO TO BYŁ ZA FESTYN...

Rada sołecka w Chmielieniu wspólnie z Domem Kultury Sportu i Rekreacji w Lubomierzu urządziły wspaniałą festyn dożynkowy na chmielieńskim boisku sportowym. W niedzielę, 20 września, już od samego rana trwały intensywne prace nad dopięciem wszystkiego na ostatni guzik. Pieczolowicie gromadzono eksponaty potrzebne do przeprowadzenia konkursów między Chmielieniem Górnym — pod dowództwem nieustraszonej sołtys Bożeny Mulik, a Dolnym — przewodzonem przez radnego Jana Rebejkę. Całą imprezę prowadził nasz naczelny — kierownik DKSiR, Olgierd Poniżnik, na którego nie było mocnych pod każdym względem. W jury zasiadli sami lubomierzanie pod przewodnictwem Jana Więckowskiego — prezesa GS, któremu sprawiedliwe sądy wydawać pomagali Leszek Rak oraz żeńska część „Nie ma mocnych”. Okolicznościowe piosenki grała i śpiewała Gryfowska Kapela Podwórkowa. Znak do rozpoczęcia konkursowych zmagani dała pani sołtys przypieczetowując swe krótkie przemówienie uderzeniem prawdziwego cepa w snop żyta. Następnie wiejski ceremonial dożynkowy „Plon niesiemy plon” przedstawiły dzieci ze szkoły podstawowej. I rozpoczął się wielki turniej wsi...

Pierwszą konkurencją było ubijanie masła przez przewodniczących przeciwnych sobie części Chmielienia. Konkursowe ubijanie świeżutkiego, pachnącego, prawdziwie wiejskiego masła zakończyły się remisem. W rzucaniu tuczkiem do manekina „lepsze” były mężatki z Chmielienia Dolnego. Robienie mioty zakończyło się również remisem, a rzuty lotką do tarczy wygrał Chmielien Dolny. Dużo emocji i sporo dopingowania towarzyszyło wykonywaniu plotu, a właściwie dwóch jego fragmentów. Wyposażeni w młotki i jednakową ilość gwoździ panowie z wielkim przejęciem zabrali się do pracy tym bardziej, że konferansjer poinformował, iż jeden plot będzie dla burmistrza, a drugi znajdzie zastosowanie na plebanii. I choć na pozór wydawało się, że oba ploty zostały zbite solidnie, to potem okazało się, że w tym należącym do dolnej części wsi nie wszystkie deski przybito. Tym

sposobem Michał Witczak zdobył dwa punkty dla Chmielienia Górnego. Podnoszenie ciężarka w takt muzyki przyniosło kolejne 2 punkty „Górniakom”, których przedstawiciel Mieczysław Sołowiej uniósł go w górę aż 70 razy wyprzedzając tym samym Andrzeja Sokołowskiego z rezultatem 58 „uniesień”. Następnie okazało się, że w całym Chmielieniu brakuje kurzych jajek — tak intensywnie ćwiczyli ubijanie piany wszyscy panowie. Widać, że kury z Dolnego zniosły jednak więcej jajek dając tym samym większe możliwości do treningu swym właścicielom, którzy zwyciężyli. Najwięcej kontrowersji wzbudziło przeciąganie liny. Odbyć się ono musiało aż dwa razy, aby stwierdzić, że mocniejszy w tym są chyba jednak mężczyźni z Chmielienia Górnego. W wiązaniu snopów szybszy był pan Bielawski wyprzedzając minimalnie pana Sobczaka z Dolnego.

Komputerowe zsumowanie wszystkich zdobytych punktów dało wynik 13 do 12 dla Chmielienia Górnego. Nagrodą, którą były dwie skrzynki ponoć dobrego piwa, przedstawiciele obu części wsi podzielili się sprawiedliwie. Dodatkową atrakcją festynu były występy dzieci — Mini lista przebojów. Mogliśmy posłuchać wielu przebojów i na chmielieńskiej estradzie obejrzeć całą plejadę światowych sław piosenki. Po burzliwych debatach jury pierwsze miejsce przyznało Karolinie Kozurze. Wielka trema a także duże poczucie rytmu oraz swoboda poruszania się na scenie zostały nagrodzone kasetami magnetofonowymi z nagraniami najnowszych przebojów, wręczonymi przez Bożenę Mulik każdemu z osobna. Potem było ognisko i pieczenie kielbasy oraz dyskoteka dla młodzieży. Całą wspaniałą i niezapomnianą imprezę kończyła wspólna zabawa. Niektórzy bawili się prawie do świtu. Mamy wszyscy nadzieję, że za rok znowu spotkamy się na festynie dożynkowym w Chmielieniu. A innym okolicznym wsiom życzymy takich sołtysów, jakiego mają chmielniczanie.

JAGA

Z życia Rady Miasta i Gminy

Kolejna Sesja Rady Gminy i Miasta w Lubomierzu odbędzie się 22 października o godzinie 11.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

W programie Sesji m.in.:

1. Telefonizacja Gminy
2. Przyjęcie statutu Gminnego Ośrodka Zdrowia
3. Wybór nowego Członka Zarządu Gminy

AKTUALIZACJA PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY

Sytuacja gospodarcza, społeczna i polityczna gminy uległa istotnym zmianom. Zaistniała więc pilna potrzeba wykonania aktualizacji istniejącego planu naszej gminy. Podstawowym celem takich prac jest m.in.

- przeciwdziałanie anarchizacji działań w przestrzeni
- legalne umożliwienie działań tym, którzy chcą inwestować w naszej gminie i mają ku temu środki.

W związku z taką potrzebą chcemy zaprosić wszystkich mieszkańców Gminy, także tych, którzy mają plany związane z terenem naszej gminy o przedstawienie swoich wniosków zarówno głównych kierunków rozwoju przestrzennego gminy, jak i w zakresie planowanych inwestycji indywidualnych. Każdy wniosek poddany zostanie wnikliwej analizie i, o ile pozwoli na to warunki przestrzenne, uwzględniony w planie.

Wnioski należy składać w terminie do dnia 15 listopada w REFERACIE GOSPODARKI GRUNTAMI, ROLNICTWA I BUDOWNICTWA URZĘDU GMINY w Lubomierzu — pokój nr 7.

UCHWAŁY RADY GMINY I MIASTA W LUBOMIERZU

UCHWAŁA NR XXVI/158/92
z dnia 25 czerwca 1992 roku

w sprawie zawieszenia działalności Oddziałów Przedszkolnych we wsiach Radoniów i Golejów.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. „j” ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) uchwała się, co następuje:

Par. 1

W związku z brakiem naboru dzieci do Oddziałów Przedszkolnych we wsiach Radoniów i Golejów na rok szkolny 1992 — 1993, zawieszają się działalność tych oddziałów na czas od 1 września 1992 roku do dnia 31 sierpnia 1993 roku.

Par. 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Lubomierz.

Par. 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
Stanisław Mirecki

UCHWAŁA NR XXVI/162/92
z dnia 25 czerwca 1992 roku

w sprawie zapobiegania przestępczości w zakresie pozyskiwania i skupu złomu żeliwa i metali kolorowych.

Na podstawie art. 40 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.)

uchwała się, co następuje:

Par. 1

Zobowiązuje się wszystkie podmioty gospodarcze z terenu Gminy Lubomierz, prowadzące działalność w zakresie skupu złomu żeliwa i metali kolorowych do prowadzenia szczegółowej ewidencji ich dostawców według następującego wzoru: Nazwisko i imię dostawcy, jego adres, numer, serię, datę wystawienia dowodu osobistego i nazwę organu wystawiającego dowód oraz charakterystykę i ilość dostarczonego złomu.

Par. 2

Zobowiązuje się Burmistrza Gminy Lubomierz do:

- 1) zarządzenia przeprowadzenia inwentaryzacji złomu żeliwa i metali kolorowych w punktach skupu wg. stanu na dzień wejścia w życie niniejszej uchwały,
- 2) okresowego (co najmniej raz na pół roku) kontrolowania realizacji par. 1 niniejszej uchwały.

Par. 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Lubomierz.

Par. 4

Uchwała wchodzi w życie w ciągu 7 dni od daty jej rozplakatowania na tablicach ogłoszeń Gminy Lubomierz i podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Jeleniogórskiego.

PRZEWODNICZĄCY
Stanisław Mirecki

UCHWAŁA NR XXVII/174/92
z dnia 18 września 1992 roku

w sprawie zmian w składzie osobowym Zarządu Gminy w Lubomierzu.

Na podstawie art. 18, ust. 2, pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.)

uchwała się, co następuje:

Par. 1

Ze składu osobowego Zarządu Gminy w Lubomierzu odwołuje się dwóch członków z powodu ich rezygnacji:

- Pana Tadeusza Kozielskiego,
- Pana Stanisława Telegę.

Par. 2

W skład osobowy Zarządu Gminy w Lubomierzu powołany został w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów radny Stanisław Sosulski.

Par. 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
Stanisław Mirecki

KRONIKA POLICYJNA

133007

W nocy z 16/17. 09. 1992 roku dokonano kradzieży z włamaniem do Banku Spółdzielczego w Lubomierzu. Nieznani sprawcy po wyłamaniu drzwi weszli do wnętrza banku, gdzie nie udało się im dostać do skarbca, zabrali jedynie dwie pieczętki firmowe. W sprawie tej prowadzone jest postępowanie przygotowawcze przez KRP Lwówek Śląski. W związku z zaistniałym zdarzeniem prosi się społeczeństwo Lubomierza o pomoc w ustaleniu sprawców tego czynu.

22. 09. 1992 roku około godziny 21.00 w miejscowości Miłęcice został zaatakowany przez dwóch mężczyzn jeden z mieszkańców powracający do domu. Zabrali mu zegarek, rower, papierosy i pieniądze na łączną kwotę 440 tysięcy złotych. W wyniku szybko podjętych działań przez funkcjonariuszy Policji sprawcy zostali ujęci i zatrzymani. Przeciwko wymienionym sprawcom toczy się sprawa kar- na prowadzona przez KRP Lwówek Śląski.

asp. Zbigniew Wojnicki

Z notatnika reportera

Zmiany w policji

Nowym komendantem Komisariatu Policji w Lubomierzu został mianowany aspirant Zbigniew Wojnicki.

Kto rządzi w szkole?

6 września Rada Pedagogiczna SP w Lubomierzu wybrała swoich zwierzchników w osobach:

- mgr Reginy Stanickiej — dyrektor szkoły
- mgr Wiesława Wachowicza — wicedyrektor szkoły

Kombatantkie władze

Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Miejsko-Gminne w Lubomierzu na swym zebraniu 2 października powołało zarząd w składzie:

- prezes — Stanisław Zacharzewski
- wiceprezes — Mieczysław Zajac z Maciejowca
- sekretarz — Hieronim Jankowski z Pasiecznika
- skarbnik — Danuta Gajowa z Olesznej Podgórskiej

Komisja rewizyjna

Tadeusz Kowalski — przewodniczący
Bronisław Chlebionek
Stanisław Kucharewicz
Delegat na zjazd kombatantów — Hieronim Jankowski

Obecnie KOŁO liczy 247 członków i 150 podopiecznych i w pierwszej kolejności zamierza zakupić sztandar.

NOWOŚCI BIBLIOTEKI W LUBOMIERZU



Książki o tematyce politycznej:

1. Ribadeau-Dumas F.: „Tajemne zapiski magów Hitlera”, Warszawa 48 F, 1992.

Charakterystyka postaci Hitlera. Proces norymberski nie ujawnił żadnej ukrytej w niej tajemnicy. Powierzchniowa obserwacja wskazuje na człowieka o niepewnym pochodzeniu, niskiej kulturze, nieciekawej fizjonomii.

2. „Teczki czyli widma bez opieki”, Warszawa „BGW”, 1992.

W czasie dyskusji o konieczności naprawy Rzeczypospolitej Franc Fiszer powiedział: „Żeby dokonać radykalnych zmian i osiągnąć istotne postępy należy rozstrzelać 100 tysięcy winnych całego stanu rzeczy”. — „A co będzie, jeśli nie znajdzie się 100 tysięcy winnych?” — zapytał ktoś z dyskutantów — „to się dobierze z niewinnych” — odparł Fiszer.

3. Jaruzelski W.: „Stan wojenny dlaczego”, Warszawa „BGW”, 1992

Dla pań:

1. Corbul V.: „Hollywood, piekło marzeń”, Ka-

towice „Akapit”, 1992

W tej książce ukazany jest świat lumpenproletariatu nowojorskiego — cała przerażająca egzotyka współczesnego społeczeństwa amerykańskiego.

2. Phillipson S.: „Pojeźdź z mną do Kalifornii”, Warszawa „Alfa”, 1992

Młoda, ładna dziennikarka poznaje przystojnego kierowcę ciężarówki, który okazuje się bogatym właścicielem firmy transportowej, przywykłym do tego, że żadna kobieta mu się nie oprze...

Dla dzieci i młodzieży:

1. Zawistowska E.: „Księżyc na szafie”, Szczecin „Glob”, 1992

Szeroki wachlarz wierszy dla najmłodszych z barwnymi ilustracjami.

2. Kownacka M.: „O Boginie Jemiole”, Wrocław „Siedmiogród”, 1992

Wierszowany opis bogactw lasów z pięknymi ilustracjami.

3. Wiggin K.D.: „Rebeka ze słonecznego potoku”, Gdańsk „Graf”, 1991.

Do spokojnego, choć trochę ponurego, domu sióstr Sawyer w małym amerykańskim miasteczku, przybywa z ubogiej farmy ich siostrzenica — Rebeka. Szalone pomysły dziewczynki przychyniają ciotkom wielu zgrzyot i burzą ich dotychczasowe nudne i uregulowane życie. Gdy Rebeka dorasta nie mija jej skłonność do niesamowitych przygód. Zmienia się tylko ich charakter.

Sensacyjne powieści:

1. Seymour G.: „Smak zemsty”, Gdańsk „Phantom Press International”, 1992.

James Curwen, brytyjski, tajny agent działający

w Afryce Południowej, otrzymuje wyrok śmierci, zostaje osadzony w więzieniu oczekując na egzekucję. Co następuje dalej?

2. Atlas J.: „Atlas kryminalny”, Warszawa „Comptext”, 1992

Historia siedemdziesięciu afer kryminalnych w Polsce Ludowej.

3. Demille N.: „Złote wybrzeże”, „Amber”, 1992. John Sutter prowadzi dobrze prosperującą kancelarię adwokacką i kocha swą piękną żonę Susan. Ich spokojną egzystencję zakłóca wprowadzenie się do sąsiedniej posiadłości oskarżonego o morderstwo Franka Bellarosa ...

Dla bardzo czytanych czytelników polecamy:

1. Vonnegut K.: „Galapagos”, Warszawa „Czytelnik”, 1992

W 1986 r. cywilizacji grozi zagłada: głód, susze, krach finansowy, tajemniczy wirus wojny ... Bawiąca w Ekwadorze grupa dziwaków, pomyśleńców i hohsztaplerów trafia na „statek Głupców”, dwudziestowieczną arkę Noego i ląduje na Galapagos, w niezwykłym zakątku świata. Oni to wróciwszy do źródeł staną się Adamem i Ewą przyszłych pokoleń.

2. Suworow W.: „Lodołamacz”, Warszawa „Editions Spotkania”, 1992

Lodołamacz jest czytany w wielu krajach, ale książka ta została napisana dla Rosjan, Niemców i Polaków. Opowiada o tym, jak doszło do II wojny światowej, której pierwszą ofiarą padła właśnie Polska. Choć minęło już ponad pół wieku, skutki tego kataklizmu odczuwamy do dziś.

3. Suworow W.: „Akwarium”, Warszawa „Editions Spotkania”, 1992

Doskonałe napisana opowieść, dla amatorów przygód, szpiegowskich intryg, odważnych zmagani. Obowiązkowa lektura każdego poważnego badacza radzieckiej rzeczywistości.

Z wizytą w wypożyczalni kaset video

Gdy zobaczymy lepszy film, to od razu go zakupujemy. Osobiście traktuję wypożyczalnię jak prawdziwą przyjemność dającą mi wiele satysfakcji, jako pewnego rodzaju rehabilitację. Ilość wypożyczonych dziennie filmów uzależniona jest ściśle od pogody. W dni deszczowe frekwencja jest duża. Również w sobotę i niedzielę wypożyczamy więcej kaset. Kiedy w TV nie ma dobrego programu, to ludzie również częściej do nas przychodzą. Do wypożyczalni zapisanych jest około 200 videomanów. Ciągłe robimy nowe zakupy.

25 sierpnia kupiliśmy 8 kaset za sumę 2.685 tys. zł. Średnio najtańszy film kosztuje 300 tys. zł, za „Niekończącą się opowieść” zapłaciliśmy 375 tys. zł” — kontynuuje sympatyczny właściciel wypożyczalni i poleca najnowsze zakupy: „Podwójne uderzenie”, „I kto to mówi II”, „Telma i Louise” — wyrokuje, że ten dramat będzie hitem.

Jednocześnie pan Chwiszcz poleca:

1. „Śnieżny patrol” — dużo dobrej muzyki, piękne plenery, sceny w kurorcie zimowym. Bardzo kolorowy film, niezła komedia.

2. „Shogun Mayeda” — przygodowy, bardzo ciekawie zrobiony, sama obsada zachęca do obejrzenia go.

3. „Ciągłe pod górę” — grają: Roy Clark, Mel Tillis. Wyrzućmy z własnego pociągu maszyniści wloką się do zasnętego, teksaskiego miasteczka. Wszystko dzieje się w 1916 r. Grając w pokera przytapani zostają na oszukiwaniu przez twardego, tajemniczego hazardzistę. W czasie rozpetanej awantury Boogera ratuje dziewczyna z salonu Pani Jessie. Nie mogą wypłacić się, następnego rana zostają wyrzuceni z hotelu. Komedia trwa 91 minut.

4. „Switch” — jedna z lepszych komedii ostatnich miesięcy.

5. „Krwawa walka 2” — najbardziej niebezpieczny ring, jaki kiedykolwiek wymyślono — najeżona tyśiami ostrzy kłatka śmierci. Na tym ringu przeżyje tylko zwycięzca.

6. „Cień pawia” — melodramat dla kobiet. Od pewnego czasu żona podejrzewa męża o zdradę. Okazuje się, że miał on kilka kochanek. Zaufana

przyjaciółka zabiera zdradzoną żonę na wycieczkę do Tajlandii. Oderwanie od tragicznej rzeczywistości, wspaniałe krajobrazy sprawiają, że po kobiecemu zaczyna patrzeć na pewnego przystojnego pana. Jest zuroczona jego zmysłowym tańcem... Dalej trzeba koniecznie obejrzeć samemu.

Tyle recenzji pana Alfreda. Ciekawska redakcja zapytała:

— Jacy są videomani lubomierscy?

— Są dosyć zdyscyplinowani. Na ogół oddają filmy w terminie, przewinięte. W interesie wszystkich posiadaczy video powinno być przeciw oglądaniu kaset o dobrej technicznej jakości. To chroni ich sprzęt przed zepsuciem. Niektóre oddawane kasety są jednak uszkodzone, zdarzają się przypadki zerwania taśmy. Na ogół winowajcy nie przyznają się do spowodowanych przez siebie uszkodzeń. Prowadzone przez nas kartoteki pomagają w wykryciu tych „videotchorzy”. Miłym dla nas zaskoczeniem był pierwszy od dwóch lat przypadek przyznania się młodego mężczyzny do uszkodzenia kasety i gotowość naprawienia szkody. Wszyscy mężczyźni powinni być tacy odpowiedzialni. Natomiast bardzo przykrym incydentem było obalenie winem trzech kaset przez pewnego mieszkańca Radoniowa. Oddał je zupełnie mokre, śmierdzące jablem. Został spisany protokół. Klient zapewnił, że pierwszego lutego zapłaci. Ciągłe jeszcze liczymy na jego sumienie. Ale owa cierpliwość już się kończy...

Na pytanie redakcji: „Co jeszcze chcieliby Państwo powiedzieć nam o swojej pracy?” — padła odpowiedź: „Zapamiętaliśmy pierwszych klientów. Byli nimi: Małgorzata Węgorowska, Andrzej Malarowski, Kazimierz Ruszkiewicz, którzy nadal odwiedzają nas systematycznie i oglądają najwięcej naszych kaset. Cena wypożyczenia kasety wzrosła o 1000 zł (6000 zł) w związku z podniesieniem ceny kasety przez dystrybutora. Wszystkich klientów prosimy o wyrozumiałość, punktualność, terminowość i większe zdyscyplinowanie. Zapraszamy wszystkich. Czekają na was naprawdę atrakcyjne filmy” — kończą zgodnie wszyscy, bardzo sympatyczni i życzliwi ludzie z naszej wypożyczalni.

JAGA



Właścicielem lubomierskiej wypożyczalni kaset video jest pan Alfred Chwiszcz. W prowadzeniu działalności pomagają mu żona i córka. Kasety można wypożyczać codziennie, od rana aż do wieczora. A oto garść informacji o pracy rodziny państwa Chwiszczów uzyskanych od nich samych. Wypożyczalnia ma 900 kaset. Kobiety najchętniej wypożyczają melodramaty i dramaty oraz komedie. Mężczyźni gustują w filmach bardziej mocnych, wojennych i sensacyjnych. Młodzież ogląda raczej kasety fantastyczne, z walkami wschodu ale zawierające więcej fabuły; dzieci przede wszystkim animowane, kreskówki i bajki.

„Dziwi mnie np. to, że mieszkańcy Lubomierza niechętnie wypożyczają tzw. filmy ambitne typu: „Czas Apokalipsy”, „Zmrok”, „Misja”, „Pożegnanie z Afryką”. Dlatego sprowadzamy ich niewiele. Mammy od dwóch lat dostawcę, który zna się dobrze na filmach i przywozi nam same perłki (najlepsze filmy) — mówi pan Alfred i dodaje:

— Korzystamy ze wszystkich dystrybutorów w kraju.

Lubomierz

Gminny Ośrodek Zdrowia w Lubomierzu czynny jest w godz. od 7.00 — 15.00.

W tych godzinach zgłaszający się chory otrzyma poradę lekarską na każdą dolegliwość chorobową.

W godz. od 7.00 — 17.00 czynny jest Gabinet Zabiegowy, wykonujący wszystkie zabiegi podstawowe — w razie konieczności z pomocą lekarza.

Gabinet Stomatologiczny czynny od 1 września br. od godz. 7.00 — 14.00. Pacjent do lekarza może zarejestrować się bezpośrednio przy okienku rejestracji lub telefonicznie od godz. 7.00 — 14.00 pod nr 13 35 50.

Zgłaszanie wizyt domowych i odwiedzanie obłożnie chorych od godz. 7.00 — 14.00. W koniecznych przypadkach po zgłoszeniu wizyty lekarz przyjeżdża do domu chorego w godzinach całonocnych.

Chorzy wymagający konsultacji i leczenia w poradniach specjalistycznych są uprzednio badani przez lekarza w Gminnym Ośrodku Zdrowia, a następnie po wykonaniu ewentualnie badań dodatkowych kierowani są do odpowiednich poradni specjalistycznych. O miejscu i godzinach przyjęć tych poradni są informowani bezpośrednio w gabinecie przez lekarza z otrzymanym skierowaniem.

Poradnie Lekarskie w Gryfowie Śl.

Por. Chirurgiczna przy Szpitalu w Gryfowie Śl.

czynna codziennie od godz. 8.00 — 14.00

Gabinet RTG przy Szpitalu

czynny codziennie od 8.00 — 14.00

Gabinet RTG — Mały Obrazek — Przychodnia Rejonowa

czynna codziennie oprócz sobót od 8.00 — 12.00

Gabinet EKG — Przychodnia Rejonowa

czynna codziennie od 8.00 — 14.00

Poradnia Okulistyczna — Przychodnia Rejonowa

czynna codziennie oprócz wtorków i sobót od godz. 8.00 — 11.00

Poradnia Ginekologiczna

czynna: poniedziałki, czwartki od godz. 8.00 — 11.00

Poradnia Reumatologiczna — Szpital III piętro

czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od godz. 11.00 — 13.00

Laboratorium — Szpital Gryfów Śl.

czynne: codziennie od godz. 7.30 — 9.30

Gabinet Gastrofiberoskopii — Szpital Rejonowy wejście „C”

czynny: od poniedziałku do piątku. Rejestracja i ustalenie terminu badania u Sekretarki Medycznej Oddz. Chirurgicznego tel. 444 wew. 206

Pracownia USG — Szpital Gryfów Śl. (piwnica)

Pracownia Diagnostyki Ultrasonograficznej narządów jamy brzusznej

czynna: od poniedziałku do piątku od 7.30 — 9.30. Rejestracja codziennie od 7.30 — 9.30

Kamienna Góra

Poradnia Wad Postawy przy Woj. Szpitalu Narządu Ruchu

ul. Sanatoryjna, czynna: codziennie od 10.00 — 13.00

Por. Ortopedii Ogólnej

ul. Sanatoryjna, czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek od godz. 11.00 — 13.00

Por. Chirurgii Dermatologicznej przy Woj. Szpitalu Specjalistycznym Chorób Narządu Ruchu

czynna: poniedziałek od 12.00 — 17.00

Lubań Śląska

Por. Laryngologiczna

ul. Dymitrowa 6 przy Szpitalu, czynna: poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota od godz. 12.00 — 14.30, wtorek od 14.00 — 18.00

Poradnie Lekarskie Jelenia Góra

Por. Angiologiczna

ul. Sprzymierzonych 4, czynna: poniedziałek, środa, piątek od 8.00 — 13.00

Por. Neurochirurgiczna

ul. Sprzymierzonych 4, czynna: wtorek od 12.00 — 14.00

Por. Kardiologiczna

ul. Jagiellońska 37, czynna: poniedziałek, wtorek, piątek od 7.00 — 14.00

Por. Geriatryczna

ul. Jagiellońska 37, czynna: wtorek, czwartek od 12.00 — 15.00

Por. Urologiczna

przy Szpitalu — Cieplice, czynna poniedz. od 14.00 — 15.00, piątek od 11.00 — 15.00

Badanie Spirometryczne

Paw. Wysoka Łąka Kowary, czynne codziennie od godz. 10.00 — 14.00

Por. Chorób Tarczycy

ul. Ogińskiego 6 (Zabobrze), czynna: poniedz., wtorek, czwartek, piątek od 9.00 — 15.00, środa od 8.00 — 13.00. Pobieranie prób T3 i T4.

Por. Cukrzycowa

ul. Ogińskiego 6, czynna: poniedziałek, piątek od 15.00 — 17.00, wtorek od 7.00 — 9.00, środa od 15.00 — 17.00

Por. Dermatologiczna

ul. Ogińskiego 6, czynna codziennie od 7.00 — 14.00, poniedziałek, środa od 10.00 — 13.00

Pracownia Grzybic Skóry

ul. Ogińskiego 6, czynna: poniedziałek, środa, piątek od 8.00 — 13.00

Por. Zaopatrzenia Ortopedycznego

ul. Sprzymierzonych 4, czynna: codziennie od 8.00 — 15.00, wtorek, czwartek — wydawanie przedm. ortopedycznych

Poradnie Lekarskie dla dzieci

Por. Alergologiczna

ul. Grottgera 7, Jelenia Góra, czynna: piątek od 10.00 — 14.00

Por. Reumatologiczna

ul. Cieplicka, Jelenia Góra przy Sanatorium Małgosia, czynna: środa, piątek od 12.00 — 14.00

Por. Chorób Ptuc

ul. Grottgera 7, Jelenia Góra, czynna: wtorek, piątek od 10.00 — 14.00

Por. Cukrzycowa

ul. Jagiellońska 26, Jelenia Góra, czynna: piątek od 8.00 — 14.00

Por. Neurologiczna

ul. Ogińskiego 6 (Zabobrze), czynna: poniedziałek od 8.00 — 15.00, wtorek od 12.00 — 15.00, środa od 8.00 — 15.00

Por. Zdr. Psychicznego

ul. Grottgera 7, Jelenia Góra, czynna: w środy od 8.00 — 15.00

Por. Wad Postawy

Kamienna Góra, Szpital Chorób Narządu Ruchu, tel. 20-41 czynna: środy od 12.00 — 14.00

Badanie EEG

Bolesławiec przy Por. Neurologicznej, czynne: od 8.00 — 12.00

Por. Onkologii Dziecięcej

ul. Ogińskiego 6, Jelenia Góra tel. 401-27, czynna: czwartki od 10.00 — 15.30

Poradnie Lekarskie Lwówek Śl.

Por. Chirurgiczna przy Szpitalu
czynna codziennie od 8.00

Por. Ginekologiczna przy Szpitalu
czynna codz. od 8.00 — 13.00

Por. Cytologiczna przy Por. „K” w Szpitalu
czynna: poniedziałek, środa od 9.00 — 13.00

Por. Dermatologiczna ul. Morcinka 7 (ZOZ)
czynna codziennie od 7.00 — 14.00

Por. Psychiatryczna ul. Morcinka 7 (ZOZ)

czynna: poniedziałek, czwartek, piątek od godz. 12.00

Por. Neurologiczna ul. Morcinka 7 (ZOZ)

czynna: codziennie od 8.00

Por. Laryngologiczna ul. Morcinka 7 (ZOZ)

czynna wtorek, czwartek od 12.00

Por. Psychologiczna ul. Morcinka 7

czynna codziennie oprócz czwartków od godz. 8.00

„SALAMI”

Sklep Mięso — Spożywczy Zofii Chlebuś

Lubomierz, Plac Wolności 39

Zaprasza na zakupy w swoim sklepie polecając:

mięso wieprzowe, mięso wołowe, wędliny trwale i nietwale, podroby i wyroby podrobowe, artykuły spożywcze, konserwy mięsne i rybne, pieczywo i nabiał.

Przyjmujemy zamówienia
na przygotowywane uroczystości rodzinne.

Na Wasze życzenie zamówiony towar dostarczamy do domu. Nasz telefon: 133667

Rzetelną obsługą i konkurencyjnymi cenami zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Nasza dewiza to:

„Sklep SALAMI zawsze z Wami”.

**Zakład Budżetowy
Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej
w Lubomierzu**

z a p r a s z a
do nowo otwartego punktu
skupu złomu stalowego,
który mieści się
w Lubomierzu
przy ul. 1-go Maja 35,
czynny 8.00 — 14.00
w dni robocze.

Pisać czytelnie
atramentem, długopisem
lub chemicznym
ołówkiem

Adresować dokładnie

Nieczytelne pismo lub
niedokładny adres są
często powodem znie-
kształcenia lub opóźnie-
nia telegramu.

Platne wskazówki
w skrótach

(Używane najczęściej)

- =Pilny= (zagran.)
- =Urgent=
- =Rpx= (odpowiedź opła-
cona)
- =Tdx= (dorecza się w
określonym dniu)
- =XP= (dorecza się przez
umyślnego posłańca na
koszt nadawcy)
- =LX= (blankiet ozdobny)
- =LT= (telegram listowy)
- =GP= (poste restante)
- =TFx= (przekazuje się
adresatowi telefonem)
- =TLXx= (przekazuje się
adresatowi dalekopisem)

Nie podlega odtelografowaniu
Nadawca
(nazwisko wzgl. instytucja, adres,
nr telef.)

Krystyna i Jerzy

Andrzejczakowie

Oplata
za telegram zi

dotąd z

razem zi

podpis

Uwagi
służbowe



TELEGRAM

Odtelografowano

dn. g.m.

do

podpis

nr sl. dn. g. m.

= Lx =

(wskazówki służbowe) adresat (imię i nazwisko albo nazwa instytucji)

Mieszkańcy miasta i gminy LUBOMIERZ

(wieś i nr domu, albo ulicę, nr domu i mieszkania, nr telefonu) (poczta)

Kiosk "K*J" w Lubomierzu poszerza swoją ofertę

o kolekturę - TOTALIZATORA SPORTOWEGO.

Od 21 października br. przyjmujemy zakłady

Dużego i Ekspres Lotka, Ligi Piłkarskiej Angiel-

skiej i Polskiej, oraz prowadzona będzie sprzedaż

losów i zakładów specjalnych.

Miliard w środę, miliard w sobotę

czeka na Ciebie!

ODWRÓCIC

Z notatnika reportera

— Ogromna niespodzianka spotkała zawodników i kibiców meczu „Stelli” Lubomierz — „Zryw” Ubocze rozegranego 13 września. Jednym z widzów był bowiem znany kibicom piłkarskim sędzia międzynarodowy Alojzy Jarguz. Dziś nie występuje już z gwizdkiem ale kibice piłkarscy pamiętają go świetnie z Mistrzostw Świata w Argentynie i Hiszpanii, gdzie gwizdał z powodzeniem. Obecny wiceprezes Polskiego Kolegium Sędziów spotkał się po meczu z zawodnikami i kibicami i barwnie opowiadał o swojej pracy, a nawet „wpadkach”, które utkwiły mu w pamięci.

— 27 września w programie Radia Wrocław w godzinach rannych usłyszeliśmy godziną audycję o Lubomierzu — Małgorzaty Goetz z cyklu: „Jak wieść gminna niesie”.

— 6 października 1992 r. poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej Jerzy Szmajdziński odbył spotkanie z młodzieżą i dyrekcją Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu.

Po spotkaniu został także przyjęty przez Burmistrza Gminy Leszka Gralę. Podczas spotkania omawiane były tematy związane z rozwojem lokalnej samorządności.

— Ryszard Szorc — hodowca koni z Pławnej z krajowej wystawy zwierząt hodowlanych, która odbyła się w Warszawie wrócił z sukcesami. Jego konie zostały nagrodzone. „Pala” została wicechampionem, a „Bona” zdobyła złoty medal.

„Zabytkowa architektura w ekslibrisie czeskim, niemieckim i polskim ze zbiorów Romualda M. Łuczyńskiego” — to tytuł kolejnej wystawy otwartej w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Organizatorami wystawy są Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze, Muzeum Sportu i Turystyki i Zarząd Miasta Karpacza. Ogółem pokazano 195 ekslibrisów. Przedstawiają one m.in. zamki, kościoły, pałace, pejzaże miast i detale architektoniczne. Na szczególną uwagę zasługują ekslibrisy z widokami Książa, Grand Hotelu (obecnie sanatorium) w Szczawnie Zdroju, zamku Chojnik i ratusza we Lwówku Śląskim. Większość eksponatów powstała po wojnie, ale jest także sporo wykonanych współcześnie. Wśród autorów wyróżnić można prace Pawła Hlovaty i Karela Benesa z Czecho-Słowacji, Hermana Hufferta i Herberta Stefana Ott — z Niemiec oraz Zbigniewa Dolatowskiego, Wojciecha Łuczaka i Kazimierza Szołtyśka — z Polski. Właściciel zbioru mieszka w Pławnej, uczy w miejscowej szkole historii. Wystawa została objęta patronatem przez Euroregion Nysa.

Ciemności bywają też pożyteczne ...

Któż z nas nie boi się wizyty u stomatologa?... Na ogół niechętnie tam chodzimy i przeważnie wtedy, gdy ból zęba staje się nie do wytrzymania. Tak, znamy to dobrze wszyscy. Ale mamy na to doskonały, złoty, wprost rewelacyjny środek!!!

Proszę Państwa, to nic nie kosztuje, nie wymaga żadnych dodatkowych zabiegów! TO TAKIE PROSTE! ZACHĘCAMY wszystkich cierpiących z powodu bólu zęba! Wystarczy tylko cierpliwie poczekać, aby się ściemniło

na dworze. Ubrać się ciepło, jako, że zimne mamy już noce i odważnie wyjść z domu podążając w kierunku przystanku autobusowego. Nie, Proszę Państwa, to nie żart! Panują tam bowiem takie ciemności, że jak się nawet sami nie przewrócimy po omacku pozbywając się tym sposobem bolących (i nie tylko) zębów, to mogą nam w tym pomóc inni, których i tak nie zidentyfikujemy, bo i jak? Sama oszczędność i światła i pieniędzy na stomatologa! I kto tu jeszcze śmie narzekać? Oj, nie wypada Proszę Państwa, nie wypada!!!

500 LAT ODKRYCIA AMERYKI

Szkoła Podstawowa w Lubomierzu organizuje 24 i 25 października międzyszkolne seminarium pod hasłem „500 lat odkrycia Ameryki”. Gościć będziemy u nas delegacje z Kątów Wrocławskich i Mirska.

Będzie seminarium poświęcone wielkim odkryciom geograficznym oraz prezentacja

prac wyróżnionych w konkursie. Uczestnicy seminarium obejrzą wystawę poświęconą historii Lubomierza, film „Sami swoi”, będą bawić się na dyskotece w DKSiR w Lubomierzu i zwiedzą Zamek Czocho.

Życzymy wielu wrażeń a może i odkryć na miarę Kolumba.

Z pewnością wszystkich czytelników zainteresuje liczbowe przedstawienie naszej lubomierskiej rzeczywistości. A więc:

W gminie mieszkają 6502 osoby, w mieście 1970 mieszkańców a na wsi 4532.

Od początku roku zawarto 30 małżeństw, urodziło się 74 dzieci, odnotowano 42 zgony. LICZBA MIESZKAŃCÓW W SOLECT-WACH

LICZBY MÓWIĄ

MILĘCICE	— 236
MACIEJOWIEC	— 177
JANICE	— 103
POPIELÓWEK	— 136
POKRZYWNİK	— 98
RADONIÓW	— 306
PASIECZNIK	— 594
ZALESIE	— 16
WOJCIECHÓW	— 513
CHMIELEŃ	— 545
GOLEJÓW	— 159
PŁAWNA S.	— 584
PŁAWNA D.	— 421
OLESZNA P.	— 544

Zarejestrowanych jest 595 bezrobotnych, stopa bezrobocia — 17,7%

PRZYSMAK (jeden z wielu) REDAKTORA NACZELNEGO

SKŁADNIKI:

6 paczek herbatników
1 litr mleka
1 cukier waniliowy
1 szklanka cukru
1 szklanka kaszy mannej
1 i pół łyżki kakao
1 kostka margaryny



wykonanie:

3 paczki herbatników rozłożyć na blaszce do pieczenia lub dużej desce.

Mleko, cukier, cukier waniliowy, margaryna gotujemy a następnie dodajemy kakao i kaszę manną gotując masę na małym ogniu aż do gęstości, cały czas mieszając (około 10 minut). Ugotowaną masę wlewamy na herbatniki i przykrywamy następną warstwą herbatników. Później polewamy to polewą i posypujemy wiórkami kokosowymi.

POLEWA: 3 duże łyżki wody, 7 łyżek cukru, 3 łyżki kakao, ćwierć kostki masła. Zagotować. SMACZNEGO!!! Kolega Olek zawsze bardzo dyskretnie liże palce po zjedzeniu tego przysmaku i po kryjomu spogląda, czy dużo go jeszcze zostało.

DOM KULTURY SPORTU I REKREACJI
zamierza zorganizować
BAL SYLWESTROWY
na lubomierskim rynku.
Oczekujemy na ciekawe i oryginalne propozycje.



Wspominać lubimy wszyscy. Zatem posuchajmy, co powiedzieli nam:

PEWIEN PAN:

— Mój urlop był udany, a szczególnie wtedy, gdy żona była w wczasach. Dużo podróżowałem. (Ciekawe, co to się teraz po-

URLOPOWE WSPOMNIENIA ...

dróżowaniem nazywa?)

KINGA — 6 lat:

— Cały czas byłam w domu. Trochę wychodziłam na dwór, nieraz chodziłam na basen. Woda tam jest ciepła, ale brudna, teraz chodzę do przedszkola. Najbardziej lubię malować malowanki i zeszyty. (Kroi nam się duży talent malarski i nie tylko...)

ONIONA — zawsze razem: — Planowaliśmy wyjazd do Międzyzdrojów. Ostatecznie zdecydowaliśmy, że jedziemy w kierunku Warszawy. Odwiedziliśmy Skarżysko — miejsce dzieciństwa Jęgo. Było mnóstwo wzruszających wspomnień. Gotowaliśmy nad wodą. Syn

łowił niesamowite ryby i pływał na okrągu. Zwiedziliśmy stolicę. Przy szarzyźnie dnia codziennego widać tam ogrom ludzkiej pracy. Powstają nowe hurtownie, sklepy, lokale, jakieś zakłady produkujące coś, szyjące odzież. Ciekawostką był pobyt w Wąchocku. Usilnie

szukaliśmy tam sołtysa i ... nie znaleźliśmy. Na środku stoi pomnik PONUREGO. Wąchock jest mniejszy od Lubomierza. (Za to tutaj więcej można opowiedzieć kawałów prosto z życia wziętych).

PANI IKS:

— Moje wspomnienia są barwne w zależności od dnia. Udało mi się nawet zwiedzić Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich „ODRA”, a w nim halę pełniącą rolę muzeum ryb mrożonych — z ośmiornicami, rybami latającymi i innymi egzotykami. Panowała tam temperatura -30 st C. (Dobra ochłoda przy tegorocznych upałach).

KTOŚ O SMUTNYCH OCZACH:

— Miłość, nieustanne oczekiwanie, niepełność i króciutkie, tylko bardzo rzadkie chwile wielkiego szczęścia — to najczęściej towarzyszące mi odczucie. Odtrącono mnie nagle, niespodziewanie z wyrachowaniem i brutalnie. A to przecież bardzo, bardzo boli... (Te oczy nie mogą kłamać w przeciwieństwie do...)

MŁODZIENIEC:

— Udane wakacje. Fajne laski. Dużo przygód. Pobyt nad wodą, dyskoteki. Szkoda, że się tak szybko skończyło. (W szkole też są fajne dziewczyny).

GOSPODYNI:

— Nigdzie my nie wyjeżdżali. Na gospodarce zawsze dużo roboty. Człowiek nie ma czasem czasu, aby się w tylek podrapać. Porobiłam se trochę kompotów, marmolad, przecierów i ogórków. Teraz dzieciaki pilnują, bo poszły do szkoły. Te ancyhrysty same niczego nie zrobią. A i staremu też chętnie bym przyłożyła.

**PARADA PIŁKARSKICH WYNIKÓW**

Sudety Giebułtów	6	5	6 : 7
LZS Krzeszów	6	5	17 : 15
LZS Płuczki Dolne	7	3	13 : 19
LZS Zryw Ubocze	7	2	7 : 26
Fatma Pobiedna	6	0	7 : 26

KLASA B — Chmielanka — Chmielen

Jezów Sudecki — „Chmielanka”	2:1
„Chmielanka” — Chrośnica	3:3
Wojcieszycze — „Chmielanka”	9:0
„Chmielanka” — Pilchowice	3:3
Dziwiszów — „Chmielanka”	3:2
„Chmielanka” — Rębiszów	1:5

KLASA C LZS „OLIWIN” POPIEŁÓWEK

LZS Radłówka — LZS Popiełówek	5:4
LZS Popiełówek — LZS Włodzice	5:4
LZS Oleszna — LZS Popiełówek	3:3
LZS Popiełówek — LZS Pławna	3:3
LZS „PROMIEŃ” Pławna	
LZS Zbylutów — LZS Pławna	0:6
LZS Pławna — LZS Golejów	3:0

LZS Pławna — LZS Radoniów 3:0

LZS „RADAR” Radoniów

LZS Włodzice — LZS Radoniów	8:0
LZS Radoniów — LZS Zbylutów	3:0
LZS Radoniów — LZS Radłówka	3:0
LZS „OLDZA” — Oleszna Podgórska	
LZS Golejów — LZS Oleszna	1:0
LZS Oleszna — LZS Radłówka	2:3
LZS Włodzice — LZS Oleszna	3:0
LZS Oleszna — LZS Zbylutów	3:0
LZS Oleszna — LZS Pławna	0:6

LZS GOLEJÓW

LZS Golejów — LZS Oleszna	1:0
LZS Pławna — LZS Golejów	3:0
LZS Golejów — LZS Radoniów	15:1
LZS Golejów — Radłówka	2:2

KLASA „A” — STELLA Lubomierz

„Stella” — „Pollena” Jarkowice	2:0
„Fatma” Pobiedna — „Stella”	0:5
„Stella” — „Zryw” Ubocze	2:1
„Bóbr” Marciszów — „Stella”	4:1
„Stella” — Płuczki Dolne	2:1
LZS Lipa — „Stella”	3:2
„Stella” — „Sudety” Giebułtów	2:1

Aktualna tabela KLASY A przedstawia się następująco:

Papiernik Dąbrowica	7	13	26 : 9
Stella Lubomierz	7	10	16 : 10
Bóbr Marciszów	7	10	23 : 16
Orzeł — Polam Mysł.	7	10	19 : 14
Rudawy Jan. Wielkie	7	8	20 : 12
Pollena Jarkowice	7	7	16 : 15
LZS Lipa	7	7	14 : 15

O Puchar Skarbnika

Przy 40-stopniowym upale, 9 sierpnia rozegrano piłkarski turniej o Puchar Skarbnika Gminy, będący jednocześnie mistrzostwami Gminy w piłce nożnej. Na starcie stanęło 8 zespołów, które rozegrały mecze w dwóch grupach.

GRUPA I

— LZS „Oliwin” Popiełówek — „STELLA” Lubomierz	0 : 2
— LZS „Promień” Pławna — oldboy Lubomierz	2 : 0
— „STELLA” Lubomierz — oldboy Lubomierz	6 : 0
— LZS „Promień” Pławna — LZS „OLI-	

WIN” Popiełówek 1 : 1

— oldboy Lubomierz — LZS „OLIWIN” Popiełówek	0 : 3
— „STELLA” Lubomierz — LZS „Promień” Pławna	1 : 1

TABELA KOŃCOWA GRUPY I:

„Stella” Lubomierz	— 5 9:1
LZS „Promień” Pławna	— 4 4:2
LZS „OLIWIN” Popiełówek	— 3 4:3
oldboy Lubomierz	— 0 11:0

GRUPA II

„Chmielanka” Chmielen — „Oldza” Oleszna Podgórska	5 : 0
„Stella” Lubomierz (juniorzy) — LZS „Ra-	

dar” Radoniów 1 : 3

„Oldza” Oleszna Pod. — LZS „Radar” Radoniów 4 : 0

„Chmielanka” Chmielen — „Stella” Lubomierz (juniorzy) 1 : 1

„Oldza” Oleszna Pod. — „Stella” Lubomierz (juniorzy) 7 : 0

„Radar” Radoniów — „Chmielanka” Chmielen 0 : 5

KOŃCOWA TABELA GRUPY I

1) „Chmielanka” Chmielen	— 5 11:1
2) „Oldza” Oleszna Pod.	— 4 11:1
3) LZS „Radar” Radoniów	— 2 3:10
4) „Stella” Lubomierz (juniorzy)	— 1 2:11

W meczu o pierwsze miejsce „Chmielanka” Chmielen pokonała „Stellę” Lubomierz 2:0. Obie bramki dla „Chmielanki” zdobył Dariusz Wiatrak.

LUBOMIERSKIE (i nie tylko) TO I OWO RACZEJ NA WESOŁO

HOROSKOP LOKALNY

BARAN

Bądź bardziej słowny i wytrwały. Nie rezygnuj tak szybko z własnego zdania. Więcej krytycyzmu w układach z Panną. Pamiętaj o domowych obowiązkach. Wiele przyjemności pod koniec tygodnia ale sam musisz tego chcieć.

BLIŹNIĘTA

Prześnię tak bardzo bujać w obłokach i nie mów tak dużo pustych słów. Nie zaniedbuj służbowych obowiązków. Więcej inwencji twórczej. Dobry dzień sobota. Częściej pomyśl o Pannie.

BYK

Lubisz dobrze się bawić? Nie rezygnuj więc z imprez, na które zostaniesz zaproszony. Kup czasem kwiaty (jeżeli jesteś mężczyzną) ukochanej kobiecie. Jeśli jesteś kobietą — uśmiechaj się o wiele częściej — Jesteś wtedy o wiele ładniejsza. Dobry dzień to niedziela.

KOZIOROŻEC

Nie bądź taki docieklivy. To wcale nie ułatwia życia. Pomyśl trochę o sobie. Nie można żyć tylko pracą. Twój dobry dzień to sobota. I nie bądź taki zasadniczy. Jesień jest piękną porą roku, a ty jeszcze tego nie dostrzegasz...

LEW

Uważaj na siebie. Ktoś szykuje ci niemiłą niespodziankę. Nie musisz tak często pokazywać pazurów. Róża też ma kolce... Nie bądź taki kochliwy, nie dąż za wszelką cenę do zdobycia ukochanej osoby, zostaw jej także trochę inicjatywy. Dobry dzień to poniedziałek.

PANNA

Zwróć większą uwagę na kogoś spod znaku Bliźniąt — ciągle myśli i mówi tylko o Tobie. Uśmiechaj się o wiele częściej i nie bądź taka podejrzliwa i skryta. Nie wszyscy są tacy źli, jak sądzisz. Nie zwracaj uwagi na plotki — i tak niczego nie zmienisz. Nie ulegaj złym nastrojom. Dobry dzień to sobota.

RAK

Dobrze się zastanów nad tym, co robisz. Później mogą być duże kłopoty, nieprzespane noce, a ty tak

przecież bardzo kochasz spać. Bądź o wiele bardziej obiektywny. Nie sądz ludzi po pozorach. Wczuj się częściej w to, co odczuwa inny człowiek. Nie myśl tylko o sobie. Dobry dzień — piątek.

RYBY

Wkrótce poznasz wielu ludzi. Być może zaowocuje to przyjaźnią, może czymś więcej... Bądź bardziej obowiązkowy. Nie irytuj się z byle powodu. Przydałoby ci się trochę więcej zapału w wykonywaniu codziennych obowiązków. Bądź większą realistką, pamiętaj, zbliża się zima. Dobry dzień — wtorek.

SKORPION

Jeśli czujesz się samotny — odwiedzaj częściej kogoś, kto bardzo ciepło myśli o tobie i chciałby się widzieć z tobą o wiele częściej. Nie bądź taki samowystarczalny. Inni mogą ci pomóc przetrwać zły nastrój. Dobre finanse. W poniedziałek wszystko okaże się o wiele łatwiejsze. Pomóż losowi...

STRZELEC

Plany na ten tydzień ulegną zmianie. Czeka cię wyjazd i spotkanie z kimś, kto bardzo wpadł ci w oko. Nie praw tyłu komplementów, nie wszyscy je lubią... Najlepiej człowieka można osądzić po tym, co robi. A ty nie zawsze dotrzymujesz słowa. Uważaj na Koziorożca — jest bardzo skryty a jednocześnie zgrzybliwy. Dobre dni to czwartek i piątek.

WAGA

Nie wszystko daje się zważyć. Najlepiej czuje się sercem — czasem zapominasz o tym. Nie masz zbyt wielu przyjaciół, za bardzo się dajesz „wziąć pod pantofel” — a inni bardzo lubią to wykorzystywać. Nie poświęcaj się tak bardzo dla rodziny, pozostali też mają ręce. Nie pal tyłu papierosów — już i tak za często łapie cię „zadyszka”. Więcej snu. Najlepiej jedną noc w tygodniu prześpij sam. Miłe wieści w niedzielę.

WODNIK

Oj, człowieku, w jakim ty żyjesz świecie? Całkiem tracisz poczucie rzeczywistości. Twoje marzenia są w większości zupełnie nierealne. Zadbaj więcej o rodzinę. Samokrytycyzm jest bardzo cenną zaletą — pamiętaj o tym choć raz na jakiś czas. Przypadkowe znajomości nie zawsze kończą się bezboleśnie. Panna — to znak, na który zawsze możesz liczyć, ale nawet największa cierpliwość się kiedyś kończy. Pójdź do kościoła w niedzielę.

— Mamusiu, czy to tatuś kupił ci to nowe futro?
— Mój syneczku, gdybym ja liczyła tylko na tatusia, to nawet ciebie by nie było na świecie.

Lekarz wchodzi na oddział anemików:

— Cześć, orły, sokoły!

— Dlaczego pan doktor tak do nas mówi?

— A kto wczoraj latał pod sufitem, jak siostra przełożona włączyła wentylator?

— Tatusiu, dlaczego tak późno przyjeżdżamy do sklepu na zakupy?

— Nie gadaj tyle, pijuk kłódke!

Pani w szkole pyta Jasia:

HUMORY

— Powiedz mi, kto to był Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
— Nie wiem. A czy pani wie, kto to był Jajo, Spaślak i Gruby?

— Nie wiem — odpowiada zdziwiona nauczycielka.

— To co mnie pani swoją bandą straszysz?

— Mama chyba po to posyła cię do szkoły, żebyś się czegoś nauczył — strofuje nauczycielka ucznia, który po raz kolejny przyszedł do szkoły nieprzygotowany.
— Mama mnie posyła do szkoły, żeby mieć święty spokój w domu...

— Panie władzo! Szybko! Tam za rogami ulicy... — wołają dwaj mali chłopcy do policjanta ciągnąc go za rękaw.

— Co się stało?

— Tam... nasz nauczyciel od matematyki...

— Miał wypadek?

— On nieprawidłowo zaparkował samochód.

Wycieczka przedszkolaków zatrzymała się w ZOO przed wybiegiem kangurów.

— Popatrzcie, dzieci i zapamiętajcie — to jest mieszkanie Australii...

— Australii? — przerywa jej Wiesio. — To znaczy, że moja siostra wyszła za takiego za mąż?

— Czego się dzisiaj nauczyłeś w szkole?
— Na lekcji matematyki szukaliśmy wspólnego mianownika.

— No popatrz, jak ja byłem w twoim wieku to też szukaliśmy wspólnego mianownika. Tyle już lat minęło. Że też jeszcze go nikt nie znalazł.

Pani zadała dzieciom temat wypracowania. — „Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora?”. Wszystkie dzieci pilnie piszą, tylko Jasię bezczynnie założony rękę.

— Czemu Jasiu nie piszesz? — pyta się nauczycielka.

— Czekam na sekretarkę.

— Kaziu, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?

— Bo wczoraj umarł mój dziadek.

— Nie kłam, wczoraj widziałem twój dziadek w oknie...

— Tatusi wystawił go przy oknie, bo listonosz szedł z rentą...

Dzieci przechwalają się w szkole:

— A my w domu mamy rowery...

— A my mamy cztery telewizory...

— A nas w domu jest ośmioro i każde ma swojego tatusia...

MATRY... MATRY...

Pewien przystojny Pan (redakcja to potwierdza)

POZNA PANIĄ

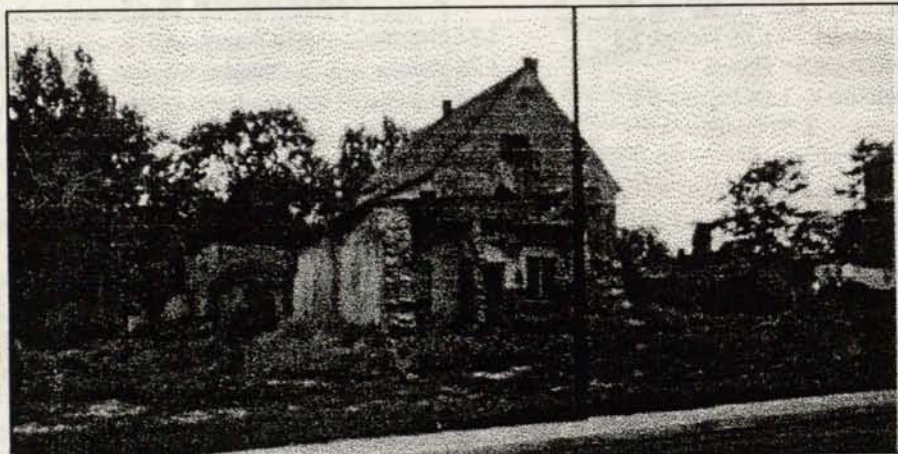
w wieku około 30 lat,

może być ciemna blondynka z wyższym wykształceniem, elegancka, zadbana i tajemnicza.

Zainteresowane Panie prosimy o kontakt z redakcją.

Zapewniamy całkowitą dyskrecję.

CZY NIE MA MOCNYCH NA: ... ?



(bez komentarza ...)

Wydawca: Dom Kultury Sportu i Rekreacji w Lubomierzu. Adres redakcji: 58-536 Lubomierz, Pl. Wolności 66, tel. 133573.

Redaguje zespół w składzie: Olgierd Poniżnik — redaktor odpowiedzialny, Jadwiga Sieniuc — sekretarz redakcji. Dyżur redakcyjny w każdą środę w godzinach od 16 — 20 w DKSIR. Druk wykonano na kserokopiarce „Canon” w Urzędzie Gminy i Miasta w Lubomierzu. Nakład 500 egzemplarzy. Cena 3000 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych. Czytelników prosimy o listy.